

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

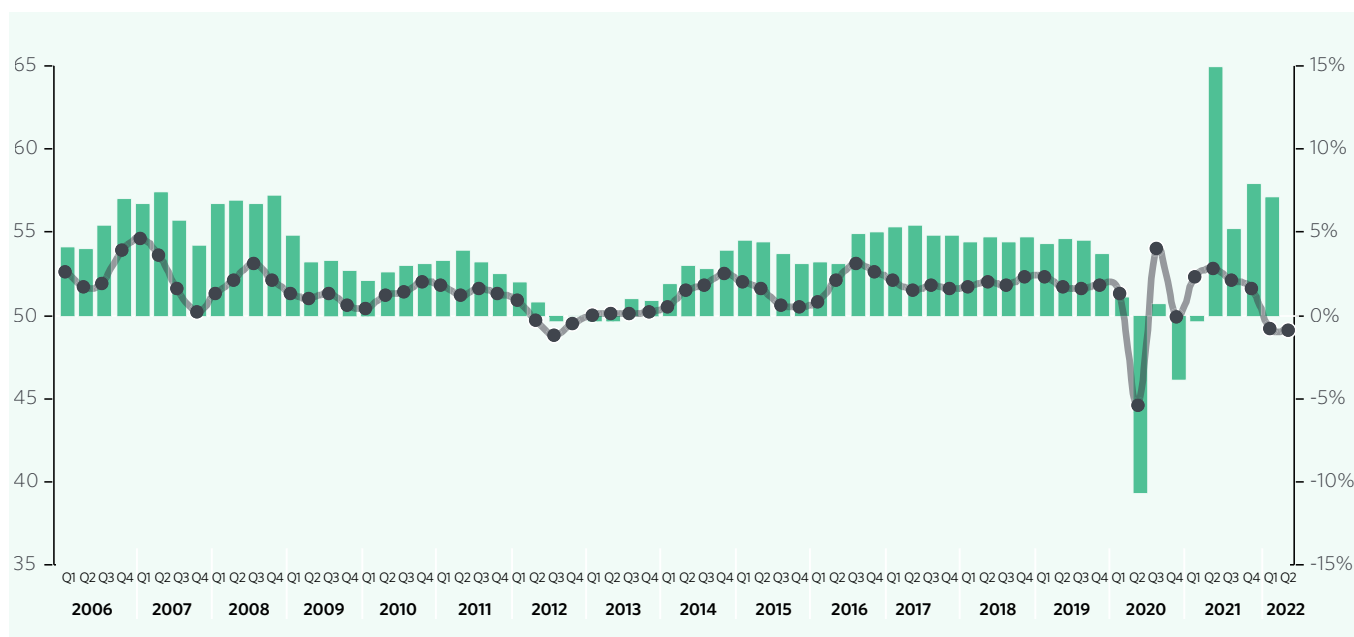
Sierpień 2022

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych fundacji Polska Bezgotówkowa. DIK pozwala przewidzieć, jak będzie kształtować się realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych.

Wskaźnik ukazuje się raz na kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt oznacza wzrost realnej konsumpcji, wartość poniżej tego poziomu - jej spadek.

Szczegółowe dane na temat DIK, metody jego obliczania i wartości jego subindeksów można znaleźć na stronie www.indekskonsumpcji.pl

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2022 (r/r)



● Dynamiczny Indeks Konsumpcji
(pkt, lewa oś)

■ Realna odsezonowana dynamika konsumpcji
(r/r proc., prawa oś)

Źródło: Obliczenia własne.

DIK potwierdza recesję w konsumpcji

Wysoka inflacja obniża nastroje konsumentów, co zmniejsza popyt w handlu i usługach. Dzięki zakupom uchodźców i uchodźców wzrosły obroty sklepów z odzieżą.

Dane za II kwartał 2022 r.

Wskaźnik DIK zmalał do 49,12 pkt. Indeks spada od roku i jest na najniższym poziomie od połowy 2020 r. Dane potwierdzają, że popyt konsumpcyjny dalej słabnie i w najbliższych kwartałach konsumpcja w Polsce spadnie w ujęciu realnym - tj. zmniejszy się wolumen sprzedanych towarów i usług, a nie nominalna wartość wydatków. Napogorszenie nastrojów wpływają przede wszystkim trzy czynniki: wysoka inflacja, podwyżki stóp procentowych przez NBP oraz obawy konsumentów o przyszłą sytuację finansową. Konsumpcję wciąż hamują też problemy z drożnością łańcuchów dostaw spowodowane pandemią w Chinach oraz wojną w Ukrainie, a także wolniejszy wzrost płac na skutek dekonunktury w wielu sektorach.

Wysokie ceny hamują obroty w handlu. Subindeks DIK w kategorii „sprzedaż detaliczna” wzrósł w II kw. 2022 r. do 51,4 pkt. - z 47,6 pkt. w I kw. Tak mocny wzrost wynika jednak niemal wyłącznie z przybycia rodzin uchodźczych z Ukrainy, które masowo kupowały artykuły pierwszej potrzeby. Chodzi o żywność, leki i zwłaszcza odzież - subindeks DIK w tej kategorii wzrósł do 56,5 pkt., najwyższe w historii badań. Ponieważ ceny rosną szybciej niż dochody rozporządzalne polskich konsumentów i konsumentek, w pozostałych kategoriach sklepów widać wyraźne hamowanie popytu. Najbardziej spadły obroty na stacjach benzynowych, ale spowolnienie dotknęło nawet sklepy spożywcze: subindeks DIK spadł dla nich do 48,7 pkt. - to mniej niż w II kw. 2020 r., kiedy handel dotknęło obostrzenia pandemiczne.

Nadal pogarsza się kondycja hotelarzy i restauratorów. Po ogłoszeniu przez władze końca pandemii, subindeks DIK w kategorii „hotele, restauracje i rekreacja” nieco odbił i wyniósł w II kw. 48,8 pkt. To wprawdzie więcej niż kwartał (46,5 pkt.) i dwa kwartały wcześniej (43,9 pkt.), ale wynik poniżej 50 pkt. sygnalizuje dalszy spadek popytu na usługi hotelarskie, gastronomiczne i rekreacyjne. W naszej ocenie wynika to przede wszystkim z podwyżek: w czerwcu 2022 r. ceny w hotelach i restauracjach były o 10,8 proc.

wyższe niż rok wcześniej. Polacy wybierają więc tańsze kwatery i chętniej gotują samodzielnie, nawet w czasie urlopu. Do korzystania z usług turystycznych zniechęcają też pesymistyczne prognozy gospodarcze, przez które rośnie stopa oszczędności, a także obawy części Polaków o rozlanie się wojny w Ukrainie. To ostatnie, w połączeniu z mniejszymi rygorami pandemicznymi w podróżach międzynarodowych sprawiło, że część konsumentów zastąpiła wyjazdy krajowe wypoczynkiem za granicą.

Najbardziej spada popyt na towary i usługi luksusowe. W II kw. 2022 r. najniższy subindeks DIK odnotowaliśmy w kategorii „zdrowie i uroda” - 46,7 pkt. wobec 54,2 pkt. w I kw. Oznacza to, że popandemiczne odbicie popytu na usługi kosmetyczne, fryzjerskie i inne zabiegi upiększające było bardzo krótkotrwałe - szybki wzrost cen i ograniczenie dochodów rozporządzalnych przez wyższe raty kredytów sprawiły, że konsumenci rzadziej odwiedzali salony kosmetyczne i fryzjerskie. Z podobnymi decyzjami konsumentkami musieli się zmierzyć również inni usługodawcy, zwłaszcza świadczący usługi luksusowe, z których Polki i Polacy najszybciej rezygnują, kiedy spadają ich realne dochody. Świadczy o tym spadek subindeksu DIK w kategorii „usługi pozostałe” do 47,5 pkt - z 50,9 pkt. w I kw. 2022 r.

CO Z TEGO WYNIKA

Wskaźnik DIK potwierdza nasze prognozy makroekonomiczne, w których zapowiadaliśmy, że konsumpcja weszła w okres recesyjny. Konsumenci co miesiąc kupują mniej towarów i usług, co rzutuje bezpośrednio na koniunkturę w większości branż, w tym zwłaszcza w handlu, turystyce czy usługach luksusowych. Prognozujemy, że w III kw. 2022 r. roczna dynamika konsumpcji podawana przez GUS spadnie poniżej zera i pozostanie ujemna co najmniej do początku 2023 r. Odpowiadać będzie za to utrzymująca się wysoka inflacja, gwałtowny wzrost rachunków za energię w okresie zimowym, a także coraz większe obawy przedsiębiorców o globalną koniunkturę, które zniechęcają firmy do podwyżek płac.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl